Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA [illegible]. Z dostawą do miejsca lub przesyłką pocztową 6000 M. [illegible]

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: [illegible] 6. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. [illegible]

Numer zawiera [illegible] stron.

CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 200 MK.

Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej [illegible]

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6578. Lwów, niedziela 31. grudnia 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Apel rządu do urzędników państw.

Karabin maszyn. u wdowy po prokuratorze

Bestjalskie zamordowanie handlarza brylantów.

Napady bandyckie koło Lubienia Wielk.

Apel rządu do urzędników państwowych.

ZWOLNIĆ URZĘDNIKÓW OD TROSK MATERJALNYCH, PODNOSZĄC SKALĘ WYMAGAŃ SŁUŻBOWYCH.

Warszawa. (PAT).

Do wszystkich pp. urzędników i funkcjonarjuszy państwowych.

Przyjmując w obecnem ciężkiem położeniu odpowiedzialność za rządy w państwie, zwracam się do wszystkich pp. urzędników i funkcjonarjuszy pastwowych z wezwaniem **ścisłego wypełniania przyjętych obowiązków**, rzetelnego i szczerego współdziałania w przebudowie Rzeczpospolitej, a w szczególności do przestrzegania zasad, których od podległych mi władz i urzędów w urzędowaniu stanowczo wymagać będę:

1) Bezwzględnej karności. 2) Szybkości i sprawności pracy, wykluczającej szkodliwy system biurokratyczny. 3) Inicjatywę w działaniu, oraz zdecydowanej woli w przeprowadzaniu zamierzeń. 4) Bezwzględnej surowości w stosunku do siebie i do podwładnych. 5) Jak najdalej posuniętego objektywizmu państwowego, który wymaga od każdego urzędnika zrzeczenia się w służbie sympatji i zobowiązań partyjnych.

Dziś **każdy urzędnik jest żołnierzem na posterunku**. Jedyną sprawą, której służy i broni jest tylko i wyłącznie interes państwa. Kto nie poczuwa się, aby mógł w tych warunkach sprostać obowiązkom, **winien sam zgłosić swe ustąpienie**, nie czekając, aż go usuną zwierzchnicy.

Przy wykonywaniu czynności urzędowych urzędnicy powinni zawsze pamiętać o tem, że są **sługami państwa i społeczeństwa** i że pierwszym ich obowiązkiem jest stać na straży obowiązujących przepisów i świecić przykładem poszanowania praw, których są obrońcami i wykonawcami.

Przy spełnianiu aktów urzędowych poczucie własnej odpowiedzialności towarzyszyć musi każdemu urzędnikowi. Ucieczkę przed odpowiedzialnością za własne czyny urzędowe i spychanie jej na innych, uważać będą za opieszałość i niedbalstwo. Należy również wykorzenić ugruntowany niestety w administracji państwowej zwyczaj **komisyjnego załatwiania spraw, jako bardzo szkodliwy**, ograniczając się bezwzględnie do ustawowo przewidzianych wypadków.

Ponieważ obecny stan państwa wymaga jak najdalej idącej oszczędności, uważam przeto za swój pierwszy obowiązek wystąpienia z zasadniczą inicjatywą w tej sprawie.

Los i byt urzędników i wszystkich funkcjonarjuszy państw. leży mi bardzo na sercu. Rząd, któremu przewodniczę, nie omieszka zrobić wszystkiego, aby **zapewnić urzędnikom i pracownikom państwowym odpowiednie uposażenie i uwolnić ich od trosk materjalnych**, podnosząc jednak równocześnie bardzo znacznie **skalę wymagań** stawianych im ze strony państwa. Cel ten będzie można osiągnąć dopiero po przeprowadzeniu wydatnych oszczędności w dziedzinie organizacji państwa, oraz łącznie z uporządkowaniem budżetu państwowego.

Nie wątpię, że pp. urzędnicy wobec poważnego położenia i w zrozumieniu ciążącej na nich odpowiedzialności dołożą sił i wytrwałości w pracy nad poprawą i gruntowaniem państwowości własnej i spełnią tem samem przypadające im obowiązki względem Ojczyzny i sumienia.

Prezydent ministrów: **Wł. Sikorski.**

SEJM ZBIERZE SIĘ 10. STYCZNIA

Warszawa. (AW). Dzisiejsze dzienniki podają informacje przedstawiciela PAT-a w sprawie terminu zwołania Sejmu. Wynika z nich, że termin ten, wyznaczony pierwotnie na 10. stycznia, **nie ulegnie zmianie.**

Warszawa. (m) Marszałek Sejmu p. Rataj bawił dzisiaj w Belwederze, gdzie odbył konferencję z Prezydentem Rzp'tej w sprawie bieżącej polityki. Między innemi omawiano też kwestję **ustalenia terminu rozpoczęcia sesji sejmowej.**

RĘCE O 7-MIU PALCACH.



W „Żłóbku" w Warszawie znajduje się dziesięcioletni Jan Mosieruk, który u każdej ręki posiada 7 palców. Charakterystyczne, że matka jego, dziś nieżyjąca, miała również po 7 palców u każdej ręki, za starszy brat Teodor, który zajmuje się gospodarstwem, posiada u każdej ręki po 6 palców.

Podwyżka uposażenia pracowników państwowych.

ŁAMIGŁÓWKA SANKCJONOWANA. — MYDLENIE OCZU. — UWAGI NA CZASIE.

Poruszany wielokrotnie problem uposażenia pracowników państwowych rozwiązał dowcipny referent Rady ministrów krótko a imponująco, przeprowadzając uchwałę, dotyczącą uposażenia styczniowego w słowach: „Rada ministrów przyznaje pracownikom państwowym na miesiąc styczeń 1923 podwyżkę w wysokości 100 prc. poborów październikowych.

Co to znaczy?

Czy poborów październikowych całych, czy dodatku październikowego i dlatego właśnie październik jest tym wybranym miesiącem?

Jeśli o efekt się rozchodzi, to czy nie lepiej by brzmiało: przyznaje się podwyższenie 100.000 prc. uposażenia z epoki kamiennej?

Kamiennemi są też serca tych, którzy takie łamigłówki wymyślają, nie bacząc na skutki tego rodzaju drwin z rzeszy zgłodniałej.

Jest to mydlenie oczu bo przypuszczalnie powyższa podwyżka równać się będzie poborom grudniowym.

Ale ogłoszenie szumne „100 prc. podwyżka" spowoduje skok cen na rynku, której nikt nie wytrzyma.

Czy nie lepiej byłoby wprowadzić wypłatę poborów dekadami na wzór zagranicy, gdzie pierwsza i druga dekada równa się ostatniej z poprzedniego miesiąca, a trzecia jest wyrównaną według cen rynku w okresie pierwszej i drugiej dekady danego miesiąca.

Takie rozwiązanie musiałoby wpłynąć uspokajająco na rzesze pracowników państwowych, bo z jednej strony zapewniłoby im możność bytowania, z drugiej utraciłoby je w przekonaniu o pieczołowitości rządu o ich egzystencję.

Dosyć drażnienia! Zechciejmy raz szczerze nad tą kwestją pomyśleć, a wyjście sprawiedliwe się znajdzie. Tajne awanse i tego rodzaju drwiny z głodnych muszą się odbić na wydajności pracy, pogłębiać zastój życia gospodarczego i spowodować tem większą niedokrewność skarbu państwa.

Liczymy na to, że uwagi te przemówią do naszych nowych posłów, spowodują zajęcie się szczere tą nader ważną kwestją i dadzą im sposobność dotrzymania obietnic danych wyborcom w listopadzie br.

Praca nad uzdrowieniem administracji.

SPECJALNI INSPEKTORZY PRZEPROWADZĄ KONTROLĘ URZĘDÓW.

Warszawa. (AW). Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 28. b. m., po załatwieniu spraw bieżących i uchwaleniu szeregu wniosków, między innymi wniosku ministra skarbu w sprawie organizacji Głównego Urzędu Likwidacyjnego, który zostanie wcielony do ministerstwa skarbu, jakoteż drugiego wniosku ministra skarbu w sprawie aprowizacji G. Śląska, zajmowała się debatami nad uzdrowieniem administracji państwowej.

Postanowiono powołać komisję pod przewodnictwem prezydenta ministrów, która rozpatrzyłaby zasady organizacji i sposobu urzędowania naczelnych władz państwowych. Celem usunięcia braków działalności poszczególnych urzędów, zalecono ministrom ustanowienie bez powiększania dotychczasowych etatów swych resortów, inspektorów do przeprowadzenia kontroli w urzędach, podlegających danym ministerstwom.

STATYSTYKA URZĘDNIKÓW CYWILNYCH.

Warszawa. (AW.) Główny urząd statystyczny przystępuje do przeprowadzenia statystyki urzędników cywilnych na całym obszarze Rzplitej. W tym celu rozesłano już do wszystkich urzędów odpowiednie formularze.

Sąd wyznaczył Niewiadomskiemu obrońcę.

OSKARŻONEMU GROZI KARA ŚMIERCI, LUB BEZTERMINOWE CIĘŻKIE WIĘZIENIE.

Warszawa. (m) Sąd okręgowy otrzymał dziś oświadczenie mordercy śp. Narutowicza Niewiadomskiego, w którem tenże oświadcza, że świadków niema i obrońcy dla siebie nie pragnie. Ponieważ w interesie publicznym leży dokładne wyjaśnienie sprawy, a oskarżony ma podstawę do obaw, że bez udziału adwokata jako osoby urzędowej, wyjaśnienie to mogłoby nie być zupełnem, prosi sąd o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu. W odpowiedzi na to sąd wyznaczył jako obrońcę adwokata Kijeńskiego.

Akt oskarżenia wręczony Niewiadomskiemu stwierdza, że morderca oskarżony jest według art. 99 kodeksu karnego, który przewiduje karę bezterminowego ciężkiego więzienia, oraz art. 15, przepisów przechodnich do kodeksu karnego, który orzeka, że za zbrodnie zagrożone art. 99 może być orzeczona kara śmierci, jeżeli tej kary wymagać będą warunki danego wypadku.

Dodać należy, że brak dotąd informacji, jak długo potrwa rozprawa sądowa. Według jednych obrońca zażąda odroczenia sprawy dla zapoznania się z aktami, według innych sprawa potrwa nie więcej jak kilka godzin.

Warszawa. (AW.) „Przegląd Wieczorny" podaje pogłoskę, że rozprawa Niewiadomskiego może być odroczoną, ze względu na konieczne zapoznanie się ze stanem sprawy i nieprzygotowanie obrony.

Aresztowanie kierowników demonstracji z 11 grudnia.

Organizator zajść byłym wojskowym. — Radny miejski podżegaczem. — Skład amunicji w mieszkaniu studenta.

Dzienniki warszawskie przynoszą szereg szczegółów aresztowań, dokonanych w stolicy w związku ze słynnemi demonstracjami przy zaprzysiężeniu ś. p. Narutowicza.

Aresztowań dokonała warszawska policja polityczna. Trwały one całą dobę.

Kierownik demonstracji Teodor Kremnicki, były wojskowy, zaraz po wypadkach opuścił Warszawę, udając się do Augustowa. — Stamtąd został sprowadzony przez policję. Ujęcie go nastąpiło na podstawie zeznań naocznych świadków, którzy stwierdzili, iż Kremnicki wydawał demonstrantom rozkazy niedopuszczania na Zgromadzenie Narodowe posłów.

Radny miejski Aleksander Barczewski, zamieszkały przy ulicy Marszałkowskiej l. 49 został aresztowany za nawoływanie w „Rozwoju" do urządzenia demonstracji przed Zgromadzeniem Narodowem.

W mieszkaniu aresztowanego Jaxa - Bykowskiego, studenta, syna lekarza, znaleziono karabiny, rewolwery i naboje.

Ponadto aresztowano Romana Pintorę, biuralistę, Tadeusza Fitza, zdemobilizowanego żołnierza, oraz studenta Stanisława Malinskiego, zamieszkałego przy ulicy Wileńskiej.

Wszystkich aresztowanych przewieziono do więzienia w Mokotowie. Odbywają oni kare w myśl przepisów o stanie wyjątkowym. Najwyższy wymiar kary, jaki przysługuje w tym wypadku komisarzowi rządu, wynosi 3 miesiące.

Aresztowani, u których znaleziono karabiny, niezależnie od kary administracyjnej będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

ZJAZD RADY NACZELNEJ Z. L. N.

Warszawa. (AW.) 14 stycznia odbędzie się w Warszawie zjazd Rady Naczelnej ZLN. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności klubu poselskiego, omówienie sytuacji politycznej, kwestje organizacyjne i wybór nowego zarządu.

SĄDY DORAŹNE.

Warszawa. (PAT.) „Ekspress poranny" podaje: Ministerstwo spraw wewnętrznych na żądanie min. sprawiedliwości zwróciło się do wojewodów z poleceniem opracowania wniosków co do miejscowości oraz przestępstw, na które rozciągnięta ma być działalność sądów doraźnych od 1. stycznia 1923. Na podstawie tych wniosków sprawa przedłożona będzie do uchwały Rady ministrów.

SOWIETY CHCĄ UTRACIĆ AKCJĘ FASZYSTÓW.

Warszawa. (m) Z Moskwy donoszą, że centralny komitet trzeciej międzynarodówki wyznaczył większą kwotę w złocie dla włoskiej akcji propagandy przeciw faszystom. Sumy te zostały oddane na ręce przedstawiciela sowietów w Wiedniu, który będzie kierował całą akcją propagandy.

Walka Francji o prawo.

W myśl traktatu wersalskiego obowiązane są Niemcy do pewnych świadczeń materjalnych na rzecz Francji a mianowicie do odszkodowań za szkody w czasie wojny na terytorjum Francji brutalnie wyrządzone. Niemcy używają wszelkich środków, aby od wykonania tych zobowiązań się uchylić, licząc na to, że z powodu niezgody między państwami koalicyjnemi środki przymusowe stosowane nie będą. W myśl traktatu wersalskiego zastosowane być mogą represalja, względnie środki przymusowe przeciw Niemcom przez jedno państwo, bez zgody reszty Ententy, tylko wówczas, gdy komisja reparacyjna wprzód ustali, że Niemcy pewnego ściśle określonego zobowiązania nie wykonały.

W pierwszej połowie stycznia odbyć się ma w Paryżu wielka konferencja państw Ententy przy współudziale Niemiec, celem ostatecznego załatwienia sprawy reparacji. Niemcy konferencji tej wyczekiwały z zupełnym spokojem, ufne, że Anglja w każdym razie stanie po ich stronie, tudzież, że wszelkie wnioski Francji w kierunku użycia środków przymusowych rozbiją się o fakt, że zwłoka Niemiec w żadnym wypadku dotychczas ustaloną nie została.

Dnia 26. bm. zaszedł jednak fakt, którego Niemcy nie przewidywały. Na wniosek Francji zebrała się dorywczo komisja reparacyjna i ustaliła że Niemcy przeszły do porządku dziennego nad wynikającym z traktatu pokojowego obowiązkiem dostarczenia Francji w pewnym ściśle określonym terminie znacznych zapasów drzewa materjałowego. Komisja reparacyjna sprawę zbadała i ustaliła złamanie kontraktu przez Niemcy.

Fakt ten ma dla Francji nader doniosłe znaczenie, gdyż umożliwia jej obecnie domaganie się natychmiastowego zastosowania chociażby na własną rękę środków przymusowych przeciw Niemcom. Plan akcji militarnej przeciw Niemcom zarzucił wprawdzie już ostatecznie rząd francuski, nie ulega jednak wątpliwości, że na konferencji w Paryżu domagać się będzie po stwierdzeniu zawinionej zwłoki po stronie Niemiec przymusowej akcji gospodarczej, celem złamania biernego oporu narodu niemieckiego i zmuszenia go do tych świadczeń do których w myśl traktatu pokojowego jest obowiązany. Orzeczenie komisji reparacyjnej stwierdzające zawinioną zwłokę Niemiec w sprawie dostawy Francuzom drzewa materjałowego stanowi sukces Francji w jej walce o swoje prawa.

Dr. Jeleń.

Ostatnie ustępstwa ze strony Anglji.

ANGLJA USUNIE SIĘ OD UDZIAŁU W SPRAWACH KONTYNENTU.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" z Londynu: Wedle opinji wpływowych polityków angielskich **Bonar Law** na konferencji 2 stycznia poczyni **nowe ustępstwa, będą to jednak ostatnie ustępstwa ze strony Anglji.** Jeżeli Francja na plan angielski się nie zgodzi, wówczas **Anglja usunie się zupełnie od udziału w sprawach kontynentalnych.**

USUNIĘCIE GERMANOFILA BRADBURY'EGO.

Paryż. (PAT) Wedle doniesień z Londynu, **Bradbury zamierza podać się do dymisji.** Potwierdzenia jednak tej wiadomości nie ma. Pewne względy atoli przemawiają za tem, **że Bradbury więcej do Paryża nie powróci, chyba, że uzyska** poparcie Bonar Lawa.

Grecja znowu mobilizuje.

W ZWIĄZKU Z GROŻĄCEM ZERWANIEM KONFERENCJI LOZAŃSKIEJ. — FLOTA ANGIELSKA ODPŁYWA NA WSCHÓD. — MOBILIZACJA JUGOSŁAWJI?

Londyn. (PAT). Reuter z Malty: Jak słychać, odpłynięcia angielskiej floty śródziemnomorskiej na wody Bliskiego Wschodu przypisać należy **niepomyślnym wiadomościom z Lozanny.** Jak słychać rozkaz ten dotyczy wszystkich okrętów tej floty.

Rzym. WBK. (PAT). Dzienniki donoszą o **rzekomej mobilizacji w Grecji.** Armja grecka ma być skoncentrowana w sile 30.000 ludzi koło Demir Hisar. Mobilizacja ta — zdaniem dzienników ma **pozostawać w związku z grożącem zerwaniem konferencji lozańskiej.** Równocześnie pojawiły się pogłoski o bliskiej mobilizacji w Jugosławji.

Do rzymskich kół politycznych donoszą z Aten, że w ateńskich kołach wojskowych zapanowało widoczne podniecenie. Donoszą o nowem **przegrupowaniu wojsk greckich w Tracji.**

Berlin. (PAT). Moskiewski sprawozdawca „Berliner Tagebl." donosi, że Zgromadzenie Narodowe w Angorze **zabroniło delegacji tureckiej podpisania układu w Lozannie** bez poprzedniej zgody Zgromadzenia Narodowego na ten układ.

Sprzymierzeni wywierają nacisk na Turcję.

Lozanna. (PAT). Szefowie delegacji sprzymierzonych poczynili kroki celem doprowadzenia do ostatecznego rezultatu konferencji. Utworzono specjalny komitet, który zredaguje **projekt traktatu pokojowego,** a ten będzie przedłożony Turkom do podpisania lub odrzucenia. Lord Curzon na posiedzeniu oświadczył, że odniósł wrażenie, iż Turcja nie życzy sobie zawarcia pokoju. Ismet zażądał czasu do namysłu, wobec czego narady odroczono.

Zaległości rachunkowe Najw. Izby Kontrolnej.

ZAMKNIĘCIE BUDŻETOWE GOTOWE DOPIERO ZA ROK 1918.

Warszawa. (PAT). Dziś o godz. 12 odbyły się pod przewodnictwem marszałka Sejmu Rataja narady w sprawie **zamknięć rachunkowych najwyższej Izby Kontroli Państwa.** Marszałek zwrócił uwagę na nienormalną sytuację, jaka wynika z zestawienia 7 i 9 artykułu konstytucji ze stanem rzeczy, przedstawionym w piśmie najwyższej Izby Kontroli do p. Marszałka Sejmu w sprawie zamknięć rachunkowych.

Mianowicie **zamknięcia czasowe wbrew brzmieniu konstytucji są przedkładane z ogromnem opóźnieniem,** tak, że naprzykład obecnie są one gotowe tylko za czas do 30. czerwca 1918.

Po dłuższej dyskusji na propozycje marszałka postanowiono, aby wezwać odnośne czynniki do ustalenia procedury, któraby umożliwiła przestrzeganie artykułów 7 i 9, a więc ministerstwo skarbu które opracowuje zamknięcia rachunkowe, Najwyższą Izbę Kontroli, która te zamknięcia opatruje swoimi uwagami i komunikuje je Sejmowi, następnie Sejm, który na podstawie wniosków Izby udziela rządowi absolutorium.

Procedura powyższa będzie polegała na tem, że **Ministerstwo skarbu** w terminie od 3—4 miesięcy **opracuje zamknięcia rachunkowe na rok 1923.** Najw. Izba Kontroli w następnym terminie od 4—6 mies. wygotuje wnioski dla Sejmu, który przypuszczalnie **we wrześniu 1923, a więc przed uchwaleniem budżetu na r. 1924 będzie mógł przedłożyć dane o gospodarce rządu w r. 1922.** Co się tyczy zamknięć rachunkowych na r. 1922, to te przeprowadzone będą w powolniejszem tempie. Dla usankcjonowania powyższej uchwały wniesie rząd w porozumieniu z Najwyższą Izbą kontroli odpowiednią ustawę.

Spiskowcy świętojurscy przed sądem.

(Dwudziesty siódmy dzień rozprawy).

Cały wczorajszy dzień rozprawy wypełniło zmaganie się obrońców z prokuratorem w sprawie ustalenia pytań, zadanych przedwczoraj przez trybunał sędziom przysięgłym.

Wszyscy obrońcy domagali się postawienia pytań kontrolnych, których możnaby było wyspecjalizować czynniki każdego oskarżonego z osobna i tem samem — zdaniem obrońców — kwestję winy każdego z nich widzieć w bardziej przejrzystem świetle.

Prokurator Gürtler wnioskom obrony sprzeciwił się, twierdząc, że obrońcy powołali się jedynie na te fakty i okoliczności, które są dla oskarżonych korzystne, wszystkie zaś inne pominęli milczeniem, przez co pytania te nie będą mogły inspirowanego przez obronę celu spełnić, gdyż nie odtworzą wiernego obrazu działalności oskarżonych.

W końcu przeciw wywodom prokuratora przemawiali jeszcze dr. Landau i dr. Grek, poczem przewodniczący odroczył rozprawę do dziś, celem naradzenia się trybunału nad postawionymi wnioskami.

Protesty przeciw nieprawidłowym wyborom.

NAJWIĘCEJ PROTESTÓW WNIOSŁY KRESY WSCHODNIE.

Warszawa. (PAT). Do biura sejmowego nadszedł z różnych okręgów wyborczych szereg protestów przeciwko nieprawidłowości przy wyborach do Sejmu 5. listopada. Protesty te rozpatrzy komisja regulaminowa. Jest ich 124, z następujących okręgów: Bielsk-Pszczyna-Cieszyn 1 protest: Warszawa miasto 2, Łomża 3, Brześć nad Bugiem 18, Łuck 22, Wilno 1, Tczew 1, Sandomierz 1, Pińsk 2, Stanisławów 2, Nowogródek 54, Zamość 1, Toruń 2, Krzemieniec 12, Łódź 1, Będzin 1.

Autorami protestów są pojedyncze osoby, jak również grupy organizacyjne, między innymi związek proletarjatu miast i wsi, Bund, N. P. R., Związek Państwowy na kresach.

Karabin maszynowy u wdowy po prokuratorze.

SENSACYJNY WYNIK REWIZJI W WARSZAWIE.

Warszawa. (m) Wielką sensację wywołała w mieście rewizja dokonana w mieszkaniu wdowy po prokuratorze sądu najwyższego Stanisławy Popowskiej. W mieszkaniu Stanisławy Popowskiej znaleziono podobno ręczny karabin maszynowy z pełnym kompletem naboi. Rewizję przeprowadził departament policji politycznej.

Kontrola pasażerów w pociągach przez posterunkowych.

Celem zapobieżenia nadużyciom, popełnianym w pociągach nieraz przez podejrzane indywidua, bądź to w przebraniu policjantów, bądź też w charakterze wywiadowców i organów kontrolnych, wydała komenda policji państwowej IX. okręgu w Tarnopolu następujące zarządzenie:

Kontrolę osób w pociągach mogą przeprowadzić jedynie funkcjonarjusze mundurowi, zaopatrzeni poza legitymacjami zwykłemi jeszcze w karty służbowe, stwierdzające uprawnienie tychże do przeprowadzenia kontroli osób cywilnych przy równoczesnem powołaniu rozkazu jenerała Hallera odnośnie co do legitymowania osób wojskowych.

Wywiadowcom ogólnej kontroli przeprowadzać nie wolno, mogą natomiast przechodzić przez wagony celem perlustracji podróżnych natomiast mogą wkraczać przeciwko osobom, które dopuściły się czynu karygodnego w pociągu, względnie, które są znane wywiadowcy jako poszukiwane.

Odpowiedzi w sprawie „Szarady Noworocznej".

9) Józefina Mićkówna, Lwów. Rozwiązanie trafne. Ponieważ na świecie wszystko możliwe, więc możliwe też, że Pani wygra tak upragnioną kwotę 100.000 mkp.

10) Zosia, Janów. Pani wszystko dobrze zrozumiała. Dziękujemy za życzenia noworoczne.

11) Józef Ignarski, Soka. Rozwiązanie dobre, lecz nie przysłał Pan wycinków. Prosimy przeczytać sobie ustęp trzeci „Warunków dopuszczenia do losowania". Jeśli Pan uzupełni swoje zgłoszenie, będzie Pan wciągnięty do głównego spisu i wydrukowany w „Gazecie Porannej".

12) Władysław Żukowski, Sambor. Do losowania nie może Pan być dopuszczony, bo zamiast wycinków tytułu „Gazety Porannej" z datą, przysłał Pan wycinki „Szarady". Prosimy uważnie przeczytać ustęp trzeci „Warunków dopuszczenia do losowania". Zgłoszenie Pana może być uzupełnione.

13) Franciszka Sołekówna, Lwów. Odpowiedź dla Pani taka sama, jak wyżej pod Nr. 12.

14) Józef Belbart, Lwów. Odpowiedź również taka sama, jak wyżej pod Nr. 12.

15) Józefa Makar, Hubicze k. Drohobycza. Odpowiedź taka sama, jak wyżej pod Nr. 12.

16) Władysław Wodczyński, Przemyś. Wynik losowania ogłoszony będzie w „Gazecie Porannej" we wtorek d. 16. stycznia 1923 r.

17) W. Derdacki, Lwów. Teraz wszystko w porządku.

18) Wacław Malon, Stanisławów, Knihinin. Odpowiedź taka sama, jak wyżej pod Nr. 12.

Zjazd Nauczycielstwa Szkół powszechnych.

(Drugi dzień obrad).

(p.) Wczoraj o godz. 7 wiecz. Zjazd Nauczycielstwa Szkół Powszechnych zakończył swoje obrady, rezultatem których był szereg rezolucji, które podajemy w streszczeniu.

W sprawie reformy szkolnictwa:

1) Zjazd oświadcza się za stopniową realizacją jednolitości szkolnictwa polskiego opierającej się na: a) 7-klasowej szkole powszechnej; b) 5-letniej szkole średniej ogólnokształcącej lub szkole zawodowej; c) szkołach wyższych.

2) Na czas przejściowy Zjazd domaga się opracowania programu minimalnego nauki, oraz jak najrychlejszego utworzenia w każdym obwodzie szkolnym pełnej organizacji szkoły 7-klasowej.

3) Zjazd domaga się zmiany w programach dotychczasowych, uwzględniających tylko przyswajanie wiedzy, przez wprowadzenie działu o kształceniu charakteru dziecka.

Dalej domaga się Zjazd należytego uposażenia szkół pod względem budynków szkolnych i środków naukowych, przeprowadzenia przymusowego powszechnego nauczania i rewizji budownictwa szkolnego i prawa rekwizycji lokali na szkoły.

W sprawie studjów nauczycielskich Zjazd domaga się utworzenia większej niż dotychczas liczby wyższych kursów naukowych w miastach uniwersyteckich, seminarja naucz. mają być zorganizowane jako sześcioletnie szkoły specjalne, ukończenie seminarjum winno uprawniać do zapisania się na uniwersytet w charakterze słuchacza zwyczajnego.

Do seminarjum mogą być przyjęci uczniowie i uczenice tylko po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej, względnie równoległej szkoły średniej.

Zjazd protestuje przeciw dotychczasowej polityce szkolnej na kresach która dopuszczała powierzanie stanowisk jednostkom nieodpowiednim i żąda usunięcia dotychczasowych braków i użycia wszelkich środków do podniesienia poziomu szkolnictwa polskiego na kresach.

Wychowanie przedszkolne.

Zjazd uznając ważność wychowania przedszkolnego wzywa całe nauczycielstwo polskie, aby w interesie ułatwienia własnej pracy szkolnej oraz w celach ogólnych zainteresowało się sprawą przedszkoli i popularyzowało je wśród społeczeństwa.

Zjazd uważa za konieczne zrównanie wychowawczyń przedszkoli pod względem wymaganego cenzusu naukowego i wynagrodzenia z nauczycielstwem szkół powszechnych.

Zjazd uznaje potrzebę unormowania przez rząd położenia służbowego wychowawczyń przedszkoli w ustawie o służbie nauczycielskiej.

Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych Stowarzyszenia prezes Glapiński zamknął posiedzenie życzeniami owocnej pracy i okrzykiem na cześć Lwowa, który Zjazdowi nauczycielskiemu użyczył gościny.

W ANGLJI PANUJE ROZGORYCZENIE PRZECIW NIEMCOM.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" z Londynu: W rządowych kołach angielskich panuje od dwu dni silne rozgoryczenie przeciw Niemcom z powodu tego, że zaniedbały one ścisłego wykonania dostawy drzewa, umożliwiając przez to powzięcie ostatnich uchwał komisji odszkodowań.

Aresztowanie Baptystów we Lwowie.

Chrzest w łaźni. Kąpiel w zimnej wodzie. - Pobicie „apostoła". Tajne schadzki przy ulicy Lwowskich Dzieci.

Żywo w pamięci mamy jeszcze krakowską aferę „Baptystów", kiedy to z wiosną br. jeden z „apostołów" tej nowej sekty w Krakowie w łaźni hotelu krakowskiego przy ulicy Dunajewskiego urządzał... chrzest nowonawróconych.

Ponieważ odbywanie tego chrztu nie było w zupełności zgodne z zasadami moralności, wkroczyła w czasie tego „seansu" policja i położyła mu kres przez rozpędzenie wszystkich „nawróconych".

Krakowscy członkowie tej sekty odznaczają się nie lada fanatyzmem, gdyż wypędzeni z tej łaźni, urządzali sobie w dalszym ciągu chrzest w roztajałej zaledwie od lodów Wiśle, czemu policja musiała przeszkodzić. Zresztą sekta ta za pośrednictwem różnych Misjonarzy, Metodystów i Baptystów, znajdująca swoje oparcie w Ameryce, grubo dolarami wspomagana, rozwinęła swoją działalność szeroko w zachodniej Małopolsce a zwłaszcza w powiecie chrzanowskim.

We Lwowie na razie przed kilku dniami zasiadło na ławie oskarżonych kilkunastu chłopów za pobicie we wsi Zabuże w pow. Rawy ruskiej niejakiego Butryna, dobrze płatnego „apostoła" nowej wiary i rozpędzenie zgromadzenia Baptystów, które odbywało się pod tegoż przewodnictwem.

Wszystkich chłopów wtedy uwolniono a jedynie zasądzono dwóch z nich za lekkie pobicie „apostoła" Butryna, na grzywnę po 3 tysiące marek.

Przed kilku dniami jednak policji lwowskiej wpadł w podejrzenie dom przy ulicy Lwowskich Dzieci 26, gdzie często odbywały się jakieś tajne narady i zbiórki Baptystów. Po krótkiej inwigilacji tego domu udało się policji ująć kilku przywódców, których nazwiska są trzymane na razie w tajemnicy.

Wreszcie wczoraj wieczorem silny oddział policyjny, prowadzony przez komisarza Potocznego, otoczył ten budynek ze wszech stron i przetrząsnął dokładnie wszystkie kąty.

W czasie rewizji znaleziono wiele materjału obciążającego, który jest teraz przedmiotem śledztwa.



DR. EMIL SOMMERSTEIN
poseł z okręgu stryjskiego.

Napady bandyckie koło Lubienia Wielkiego.

Wczoraj odbyła się przed ławą sędziów przysięgłych rozprawa przeciw Stefanowi Kowalowi, 26-letniemu parobkowi z Lubienia Wielkiego, oskarżonemu o dwa rabunki.

W sprawie tej odpowiadali już przed sądem towarzysze oskarżonego: Hryńko Kiertuski i Hryńko Peczyszyn, którzy zostali zasądzeni na karę 3-letniego ciężkiego więzienia. Oni to w połowie maja 1920 r. w lesie Ferdynandówka na drodze między Stawczanami a Lubieniem Wielkiem napadli na jadących wozem w stronę Komarna Eisiga Bauera, Mojżesza Gelba i Markusa Fischmana, którym zrabowali przeszło 2 kg. tytoniu.

Następnie dnia 31 maja szajka ta, w tem samem miejscu obrabowała Herscha i Salomona Meiselesów, zabierając im 8 kg. masła i 30 kg. sera. W tydzień później na drodze tej padł od kuli bandyckiej Jakób Hort.

Okolicznością łagodzącą winę Kowala była niemożliwość udowodnienia mu posługiwania się przy napadzie karabinem, zdatnym do strzału, gdyż według twierdzenia jego miał on karabin, własnego wyrobu z blachy.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał zasądził Kowala na 3 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Rozprawie przewodniczył radca Meyer, oskarżał prokurator Hryniewiecki, bronił adwokat dr. Kibitz.

CO JEST POWODEM KATASTROF KOLEJOWYCH?

Warszawa. (PAT.) Minister kolei żelaznych zwrócił uwagę na zbyt często powtarzające się wypadki kolejowe, spowodowane przez lekkomyślne zaniedbanie podstawowych przepisów bez pieczeństwa ruchu ze strony personalu służby wy konawczej. Celem wyjaśnienia istotnych przyczyn obniżenia się sprawności i obowiązkowości personalu, wyznaczył minister kolei żelaznych specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli odpowiednich działów służbowych. Komisja ta ma zbadać przyczyny mnożących się wypadków i przedłożyć sprawozdanie do 15 stycznia.

Osioł i automobil.

CZTERY OFIARY GŁUPOTY OSŁA.

(p.) Pewien kłapouch w okolicy Angouleme swoją tragiczną w skutkach głupotą utwierdził znów na długie lata niepochlebną opinję, przywiązaną już od wieków do jego rodu. Rodzina Caillaux wracała z jarmarku wózkiem, zaprzężonym w osła. Gdy w tem z daleka doleciał odgłos zbliżającego się automobilu.

Brychanie nieznanego potwora tak przeraziło kłapoucha, że nagle skoczył na kupę kamieni, wywrócił wózek a wszyscy jego pasażerowie dostali się pod koła nadjeżdżającej w tej chwili maszyny i zostali literalnie zdruzgotani.

KRONIKA.

—o—

Lwów, 30 grudnia.

Z POWODU CHOROBY naczelnego redaktora p. Stanisława Zachariasiewicza, przy łożu którego troskliwie czuwają lekarze dr. Lesław Głuziński i dr. Lesław Węgrzynowski kierownictwo Redakcji „Gazety Porannej" od dwóch dni objął redaktor p. Leon Daniluk.

Program uroczystości noworocznych poza wizytami urzędowymi, które złożą Prezydentowi Rzpltej rząd, Sejm, Senat, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele urzędów i instytucji społecznych, obejmie również nabożeństwo w Katedrze św. Jana, paradę wojskową, oraz złożenie przez prezydenta wieńca pod pomnikiem Mickiewicza.

Posłowie w Łazienkach. (m) Celem zażegnania głodu mieszkaniowego dającego się szczególnie odczuć posłom i senatorom, prezydent ministrów Sikorski zamierza oddać do dyspozycji członków ciał ustawodawczych niektóre objekty rządowe, między innymi pałac myśliwski w Łazienkach.

Nowy dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych. „Przegląd Wieczorny" donosi: Minister W. R. i O. P. mianował dyrektorem Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie p. Karola Tichego, znanego artystę malarza, dotychczasowego dyrektora kursów pedagogicznych dla nauczycieli szkół rysunkowych.

Konsulem polskim w Kiszeniewie został mianowany dr. Ossoliński.

Pomnik Chopina w Warszawie. W departamencie kultury i sztuki odbyła się konferencja w sprawie budowy pomnika Chopina w Warszawie, według projektu Szymanowskiego. Postanowiono, aby do komitetu budowy pomnika wciągnąć szeroki ogół i zainteresować akcją budowy najszersze warstwy społeczeństwa.

Nauczycielka bije po twarzy. Otrzymaliśmy następujące pismo: Nauczycielka w Stanisławowie, p. Stanisława Gorzkowska, rzuciła się na Marję Skotnicką i obrzuciła ją stekiem wyzwisk. Nieznany powód napaści stał się przedmiotem dochodzeń sądowo - karnych Może kuratorjum szkolne, wzgl. inspektorat zajmie się krewką nauczycielką i ochłodzi jej gorący temperament, gdyż zachowaniem się swem wywołuje ogólne zgorszenie.

Właścicielka domu wyrzuca akademika. Mamy tu poruszyć sprawę przykrą świadczącą o nieprzyjaznem wprost usposobieniu niektórych jednostek „posiadających" wobec naszego proletarjatu umysłowego. Gdy student p. F. sprowadzał rzeczy do krewnej swojej mieszkającej w kamienicy p. Dydyńskiej (ul. Kącik 1) pani ta wraz ze służącą i stróżową nie zezwoliła na wprowadzenie rzeczy do mieszkania, oświadczając że mieszkać wprawdzie nie zabrania, ale rzeczy sprowadzać nie wolno. Po tem oświadczeniu, przy pomocy stróżowej wyrzuciła skromny dobytek studenta na ulicę i zamknęła bramę na klucz. Podobne postąpienie zasługuje na napiętnowanie. Zapomniała p. D. że i ona ma dzieci i kiedyś może je spotkać taka sama odprawa.

Córeczki giną. Anna Medyńska zam. przy ul. Gródeckiej 53, doniosła policji, że jej 10-letnia córka Stefcia wyszła z domu w ubiegły czwartek i do dziś nie wróciła. Zaginiona była blondyn-

ką o siwych oczach, ubrana była w zieloną sukienkę, płaszcz i szalik.

Spiczenie się koni. Na ul. Kazimierzowskiej spłoszyły się wczoraj konie Jana Seniatyckiego, rolnika z Małechowa i z wozem naładowanym deskami wpadły na furę Marcina Kurczyńskiego. Fura Kurczyńskiego wywróciła się, a jeden koń jego doznał ciężkich obrażeń.

Złodziej „z sercem". Moses Köfer v. Storch przy pomocy swego towarzysza Arnolda Sneca wyciągnął wczoraj na pl. Gołuchowskich służącej Olesi Wójtów 5000 mk. Na lamenty okradzionej Köfer zwrócił jej 5000 mk. i zapewne na tem zakończyłby się cały ten epizod, gdyby nie konny posterunkowy, który wdał się w sprawę i obu sprawców przyaresztował. Na policji Köfer oświadczył, że Wójtównej zwrócił skradzione pieniądze, gdyż mu się „żal zrobiło biednej służącej".

Przybysze ze stolicy. Policji doniesiono, że jacyś dwaj osobnicy, wyglądający na warszawiaków odwiedzają sklepy jubilerskie i pod pozorem zakupna towaru kradną co im wpadnie pod rękę.

Kradł, a potem bił. Piotr Denes, znany złodziej podmiejski, ukradł onegdaj M. Krywowi buty, wartości 42.000 mk. Rzezimieszek ów pobił ponadto do krwi Stefanję Czabarę, która o kradzieży doniosła do policji, a następnie zmusił ją do cofnięcia zeznań. W międzyczasie, zanim go przyaresztowano, zdołał skradzione buty podrzucić właścicielowi.

Kradzieża. Antoninie Grünberg skradziono onegdaj z kieszeni płaszcza na pl. Krakowskim 202000 mkp., a Rózi Halpern z piwnicy przy pl. św. Teodora 5, dwa worki soli, wartości 55.000 mkp.

Kradzież szyldów. Onegdajszej nocy skradziono dentyście Fr. Glazerowi przy ul. Sykstuskiej 2, dwa szklane szyldy.

Wieczór Sylwestrowy Kasyna i Koła lit.-art. zgromadzi napewne w salach Kasyna wszystkich zwolenników miłej niewymuszonej zabawy. Skromne niekosztowne stroje, obfity a niedrogi bufet to zalety zebrania towarzyskiego, zapewniające zapewne powodzenie. A i cel humanitarny z tym wieczorem połączony, zasilenie funduszu wdów i sierót po dziennikarzach polskich godzien ze wszech miar poparcia ze strony publiczności. Sekretarjat Kasyna wydaje karty wstępu.

Polskie Tow. gimn. Sokół II we Lwowie, ul. Kętrzyńskiego 32 urządza dnia 31 grudnia **br.** Wieczór Sylwestrowy z nader urozmaiconym programem. Wstęp ściśle za zaproszeniami, które wydaje codziennie w godzinach wieczornych, włącznie do dnia 31. grudnia, godz. 5 popoł. Sekretarjat Towarzystwa.

Wyjaśnienie. W pewnych 2. kinoteatrach wyświetlać się od dziś mający dramat w 7 aktach pt. „Lukrezzia Borgia" niema nic wspólnego z 2-serjowym światowej sławy arcydziełem (w 14 aktach) Ryszarda Oswalda p. n. „LUCREZIA BORGIA". Arcydzieło „Lucrezia Borgia" reżyserowane przez Ryszarda Oswalda ukaże się niebawem na ekranach najwytworniejszych kinoteatrów lwowskich. Główne role bohaterów i bohaterek w dramacie R. Oswalda odtwarzają najsłynniejsi artyści i artystki świata tej miary co: Liane Haid, Lyda Salmonowa, Conrad Veidt Albert Bassermann, Paweł Wegener, Mary Douce. Za prawdziwość powyższego twierdzenia

„PARIGLOR"
Lwów, Kopernika 12.

BANK WZAJEMNEGO KREDYTU, SP. AKC. W KRAKOWIE.

W dniu 6-go grudnia 1922 r. odbyło się w Krakowie Zgromadzenie konstytuujące Banku Wzajemnego Kredytu, Sp. akc. w Krakowie, obejmującego agendy Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie, Spółdzielni z ogr. odp. przechodzącej w stan likwidacji.

Do Rady Nadzorczej zostali wybrani: pp. Jan br. Konopka prezes Rady Nadzorczej T. W. U., Jan br. Götz-Okocimski, Tadeusz Cieński, senator, Mieczysław Urbański, wiceprezes Rady Nadzorczej T. W. U., Władysław Serwatowski, b. poseł, Józef Neumann, prezydent, Jan Madeyski, Stanisław Konopka, Dr. Stefan Skrzyński, Dr. Franciszek Paszkowski, nacz. dyr. T. W. U., Stanisław Dydyński, dyrektor T. W. U., Henryk Szatkowski dyr. referent T. W. U.

Rada Nadzorcza ukonstytuowała się wybierając prezesem p. Jana br. Konopkę, I. wiceprezesem dra Franciszka Paszkowskiego, II. wiceprezesem p. Tadeusza Cieńskiego oraz wybierając Komitet wykonawczy, składający się z pp. Jana br. Konopki jako prezesa oraz p. Dra Franciszka Paszkowskiego, p. Stanisława Dydyńskiego, Dra Stefana Skrzyńskiego i Henryka Szatkowskiego. Delegatem zaś z grona swego do Dyrekcji zamianowała p. Stanisława Dydyńskiego.

Dyrektorami w Krakowie wybrani: pp. Stefan Myczkowski, dyrektor T. W. U. i Wincenty Kozubowski, zaś w oddziale we Lwowie p. Bolesław Lewicki.

Z teatrów.

Jedyne przedstawienie „Roztworu prof. Pytia" świetnej groteski Winawera odbędzie się w poniedziałek wieczorem w Teatrze Małym. Świetne typy stwarzane przez dyr. Czarnowskiego, Juljana Rygiera, Bilińską i Czarnowską Rybicką itd. raz jeszcze rozśmieszać będą tłumnie zebraną publiczność.

„Coppelia" prześliczny balet Delibesa, który stale jest wysprzedany powtórzony będzie w sobotę i w poniedziałek w Teatrze Wielkim.

TEATR WIELKI.

Sobota 30. grudnia o godz. 3.30 **„Betleem"**, jasełka w 3 akt. L. Rydla.

Sobota 30 grudnia o godz. 7.30 **„Coppelia"**, balet w 3 akt. Delibesa.

Niedziela 31 grudnia o godz. 3.30 **„Betleem"**, jasełka w 3 akt. L. Rydla.

Niedziela 31 grudnia o godz. 7 **„To co najważniejsze"**, komedja w 4 akt. Jewrejnowa.

Niedziela 31 grudnia o godz. 11 w nocy **„Noc Sylwestrowa"**.

TEATR MAŁY.

Sobota 30 grudnia o godz. 7 **„Sublokatorka"** krotochwila w 3 akt. A. Siedleckiego.

Niedziela 31 grudnia o g. 3.30 **„Sublokatorka"**, krotochwila w 3 akt. A. Siedleckiego.

Niedziela 31 grudnia o g. 7 **„Sublokatorka"**, krotochwila w 3 akt. A. Siedleckiego.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 30 grudnia o godz. 7 **„Japonka"**, operetka w 3 akt. Benatzky'ego.

Niedziela 31 grudnia o godz. 3.30 **„Manewry jesienne"**, operetka w 3 akt. Kalmana.

Niedziela 31 grudnia o g. 7 **„Japonka"**, operetka w 3 akt. Benatzky'ego.

Na srebrnym ekranie.

Awanturnica z Monte Carlo.

KOPERNIK. MARYSIEŃKA.

SERJA II.

NOCE MAROKAŃSKIE.

O niezmierzona, milcząca pustynio, ciągnąca się nieprzerwanie w taką dalekość, iż dech w piersi zapiera, o gwiazdy wschodzące nad ciszą białych namiotów, — jakże piękne jesteście!

Z firmamentu granatowego zsuwa się noc na pustynne piaski po których w cichości przeogromnej kroczą dumne wielbłądy, towarem objuczone i dziwny cień rzucają. Na nieznanych Europejczykowi instrumentach grają beduini pod namiotem swego władcy słodką, monotonną pieśń a tam w namiocie tańczy cudnobiodra, ciemnoskóra, ognistooka córa pustyni, upajający powolny taniec. Błękitem płynie księżyc, czarowne, srebrne blaski ziejący dookoła a pustynia czuwa iście, pustynia zwana także w języku poetów — ogrodem Allaha!

Noce marokańskie!

Zda się nam patrzącym na cud, przepływający bezgłośnie po ekranie — że to chyba wid urok, czar hypnotyczny. Jakto? Tak dobrze je widzimy, że dokładnie te noce, ten brzeg afrykański, setki mil od nas odległy?

A przecież w tej chwili tak bliski, że jeno rękę wyciągnąć, a owionie ją gorący oddech pustyni. Przebywamy tę drogę wraz z uroczą Zorają i Stenleyem którzy jadą ratować życie 300 Europejczyków uwięzionych przez Kebylów i mienie bankiera de Jonga. Znajoma nasza z Monte Carlo, zwana awanturnicą, podstępem tylko dostaje się na okręt i to w dodatku samą, bo jej towarzysz. tz. Stenley i Ali dawny szach Beludżystanu, oderwani zostali od niej przez łotra w postaci Birney, któremu kopalnie miedzi de Jonga spać nie dają.

Broń jednak jedzie wraz z Zorają na ratunek zagrożonym, a na pogrzebanie planów zuchwałego przeciwnika. Zarówno ona jak i Stenley umieją dziwnym szczęśliwym trafem wymykać się z pułapki ohydnego chciwy. Bo Rimey wie już, że ze Stenleyem jedzie jego żona, więc nic dziwnego, że wściekłość jego jest podwójna.

Dzielna para przebywa okrutne przeszkody i gna przez pustynię do zamierzonego celu. Znów chwile przeszkody. Ibrahim, szakal pustyni, chwyta odważnych i każe Zorai tańczyć w swym namiocie.

Zoraja tańczy z rozpaczą w sercu. Piękna dobra Zorajo, najlepsza z awanturnic — co czeka cię jeszcze? Tańczy i ze łzami w oczach patrzy na Stenleya, którego przywiązano do słupa. Lecz — o bogi! o Allah sprawiedliwy! — nagle przez otwór w ścianach namiotu wsuwa się ręka tubylca, przecina więzy i uwalnia Stenleya. Przecież tam trzystu rodaków czeka, kona z niecierpliwości, z lęku, z głodu!

Spiesz Zorajo i Stenleyu — spieszcie na waszych rączych koniach! Już tam kończy się amunicja, już Kebyle nacierają coraz silniej!

Wtem dla nieszczęśliwych ukazuje się ocalenie! Na skraju horyzontu pojawia się karawana. Wielbłądy dźwigają paki z bronią, są coraz bliżej — bliżej — bliżej.

Noce marokańskie, wyświetlane obecnie w Koperniku i Marysieńce — to zachwyt dla patrzących. Nie tylko treść dramatu przykuwa uwagę. Pięknem jest tu świat daleki, morze, pustynia, miasta dalekie jak Barcelona, gdzie jesteśmy świadkami walki byków. — Tetuan, dziwne miasteczka marokańskie, wąskie, ciemne, tajemnicze, o płaskich dachach.

Ellen Richter jest przedewszystkiem uroda niezwykłe. Jej dziko wpchnięty grzebień we włosy, zuchwale przerzucona chustka przez ramię, czarne, błyszczące oczy i włosy, ruchy — robią wrażenie — jakgdyby doprawdy urodziła się na wybrzeżu afrykańskim.

Nora.

Bestjalski mord na handlarzu brylantów.

Dwaj Niemcy zamordowali Belgijczyka. — Trupa pokrajali, ugotowali i dali psom na pożarcie.

Policja w Kolonji wykryła

niesłychane morderstwo.

Dwaj Niemcy, kupiec i handlarz świń z pod Kolonji, wybrali na ofiarę rabunku belgijskiego handlarza brylantów Orshovena.

Zwabili go oni do mieszkania handlarza świń pod pozorem, że mają do sprzedania kolczyki brylantowe. Tam zabili go uderzeniem młota w głowę. Zrabowali kilka klejnotów i pół miljona marek niemieckich gotówką.

Następnie

trupa pokrajali, ugotowali w kotle i dali psom na pożarcie.

Obaj aresztowani nie okazują ani śladu skruchy.

Policja konfiskuje nagą tancerkę.

Walka dwu teatrów o piękną Agidę. — Urzędowe uwiezienie artystki samochodem. — Atak nerwowy i jazda do Paryża.

Warszawa. (m). Z Wiednia telegrafują, że w stolicy naddunajskiej wywołała wielkie zainteresowanie sprawa tancerki Agidy Berber, o którą toczy się zażarta walka między dwoma teatrami Ronacher i Kammerlichtspiele. Żaden z tych teatrów nie chce zrezygnować z jej występów. Ostatnio kiedy Agida Berber występowała w Kammerlichtspiele w zwykłej toalecie wieczorowej, t. zn. zupełnie nieubrana, za kulisy wskoczyła policja i odwiozła ją samochodem do Ronachera. Tancerka dostała ataku nerwowego tak, że tylko z trudem udało się ją wstrzymać od wybicia szyb w aucie i wyskoczenia na ulicę. Z powodu tych awantur tancerka występować będzie we Wiedniu do Nowego Roku, poczem udaje się do Paryża.

EKONOMISTA.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez cały dzień na dolary tendencja zwyżkowa, inne waluty w ramach przedwczorajszych. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 17650 do 18000 i 1 i 2-ki 17750 do 17800, dolary kanad. 17850 do 17900, marki niem. 245 do 250, leje 102 do 104, kor. czeskie 545 do 550, austr. tys. now. em. 2000 do 2100, austr. tys. star. em. 4700 do 4850, setki now. em. 200 do 210, setki star. em. 450 do 460, 50 kor. 100 do 120, 20 kor. 400 do 450, 10 kor. 150 do 160, 1 i 2-ki 0.90 do 1.10, austr. stempl. 26 do 26 1/4, austr. przekazy 26 i pół do 26 3/4, ruble 5 setki 1.10 do 1.15, setki 1.15 do 1.20 25 rb. 1.00 do 1.10, 10 rb. 0.90 do 1.05, reszta drobnych 0.55 do 0.60, dumskie 20 do 25, 250 rb. 15 do 18, karbowańce 0.90 do 1.05, hrywny 1.10 do 1.20, franki franc. 1250 do 1260, funty szterl. 83000 do 83200, franki szwajc. 3250 do 3300.

Złoto: 20 kor. 74000 do 75000, 20 frank. 72000 do 72500, 20 marki 77500 do 78000, 10 rubl. 94000 do 95000.

Srebro: korony 1280 do 1300, 5 kor. 6600 do 6800, floreny 3400 do 3600, ruble 5800 do 5850, kopiejki 27 do 28, dolary amer. 11000 do 11500, dolary kanad. 10000 do 10500, leje 1275 do 1285.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków. (PAT). Transakcje. Polskie Tow. Handl. 190, Żegluga Polska 450, Polski Glob 700, Warsz. spół. bud. par. 5000, Zieleniewski 20000, Cegielski 42000, Trzebinia fabr. maszyn 8500, Pocisk 3500, Automotor 1800, Ćmielów 14000, Górka 25000, Siersza górnicza 18500, Tepege 16500, Polska Nafta 4300, Oikos 22000, Strug 3500, Krakus 3800, Rafin. Chodorów 27000, Elektrownia Siersza 2000.

Waluty i dewizy. Transakcje. Dolary Stan. Zjedn. 17300, franki franc. 1250, belgijskie 1150, szwajcarskie 3300, funty szterl. 82000, marka niem 2.10, kor. austr. 0.25, czechosłowackie 530, leje 100, liry włoskie 875, floreny holend. 700.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencja dla akcji w dalszym ciągu mocna. Waluty i dewizy zagraniczne bez zmiany.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (PAT). 5-prc. list. zast. m. Warszawy 365.

Waluty i dewizy. Transakcje. Dolary Stan. Zjedn. 17950, franki franc. 1297, marki niem. 2.49

Czeki. Transakcje. Na Belgię 1188, Berlin 2.46, Gdańsk 2.44, Holandja 7100, Londyn 82650, Nowy Jork 17850, Paryż 1300, Szwajcarja 3428, Wiedeń 0.26 i pół, Włochy 915, Praga 555

Akcje. Transakcje. Bank Handlowy 81000, Bank Kred. Warsz. 14000, Polski Bank Przem. 2500, Cegielski 45500, Warsz. kop. węgl. 97000, Lilpop, Rau i Löw. 77000, Ostrowieckie zakłady 74000, Ortwein i Karasiński 9700, Rohn i Zieliński 13500, Starachowice 37750, Pocisk 4500, Fabr. parow. 6000, Żyrardów 1200.000, J. Borkowski 9800, Polska Nafta 4400, Siła i Światło 4500.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych. (PAT). Początkowe. Berlin 0.07, Holandja 209.75, Nowy Jork 527.75, Londyn 24.49, Paryż 38.30, Medjolan 26.62, Praga 16.50, Budapeszt 0.21 3/4, Bukareszt 3.10, Zagrzeb 1.40, Sofja 3.70, Warszawa 0.03, Wiedeń 0.0075, Austr. kor. stempl. 0.0076.

Zurych. (PAT). Końc. Berlin 0.07 1/4, Holandja 209.75, Nowy Jork 528 i pół, Londyn 24.52, Paryż 38.55, Medjolan 26.70, Praga 16.55, Budapeszt 0.21 3/4, Bukareszt 3.10, Zagrzeb 1.40, Sofja 3.70, Warszawa 0.03, Wiedeń 0.0075, Austr. kor. stempl. 0.0076.

Czas odnowić prenumeratę!!!

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI

Dla piersiowo chorych

Każdy lekarz ordynuje przy wszelkich chorobach dróg oddechowych, uporczywym kaszlu itd. najl. przy, jedyny wypróbowany środek „SULFOCOL“ w każdej aptece do nabycia ::
Zakłady chemiczne „LAOKOON“, Sp. z ogr. o p. we Lwowie, Bilczyce 6.

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. Nadel** ordynuje od 12—1 i od 3—5 po poł. Plac Halicki 7. (nad kawiarnią Centralną). 789.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. J. MUND** b. sekundarjusz szpitala wied. lwowskiego ordynuje od 8 — 9, 12—1 i 5—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 7613

Dr. Maksymilian ROLLER ordynuje w chorobach dzieci od godz. —4 popoł. Lwów, ul. Kleparowska 4. II p. 713.

BÓL GŁOWY I MIGRENĘ momentalnie usuwają proszki z kogutkiem **Migreno-Nervosin** wyrobu laborat. chemicz. farm. **A. GĄSECKIEGO** w Warszawie, Freta 15. Sprzedają apteki i drogerje. 7994

Już nadszedł świeży transport

ŁYŻEW, pasek, sanek, nart, wiązań, plecaków itp. hurtownie i detalicznie poleca **JAKÓB ROSENMANN, Lwów, Akademicka 26.** 8126



LAMPY NAFTOWO-ŻAROWE

o sile 1000 świec do oświetlania wielkich sal lub placów przestrzeni do 100 m. Minimalne zapotrzebowanie nafty. 795.
„LUMEN“, Lwów, pl. Marjacki 4.

SANKI, NARTY, ŁYŻWY

SWETERY i t. p. SANDOWA ciężarki, ROZCIĄGACZE stalowe, sprężynowe. LATARKI elektryczne, BATERJE zapasowe poleca **J. ROSENMANN, Lwów, Akademicka l. 26** Warsztat reper. na miejscu. 7949

„PŁÓTNO“ tkalnia — Lwów, ul. Zimorowicza 23. mienia len i konopie za płótna, cejgi i sukna, dostarcza różnych wyrobów powroźniczych z własnych warsztatów. 4730



TABLICE lane i malowane

wykonuje najtaniej RYTOWNIK 8103
I. GOLDGEIER LWÓW, UL. SYKSTUSKA 17.

ZDOLNA STENOTYPISTKA

rutynowana siła biurowa, z egzaminem handlowym, poszukuje odpowiedniego zajęcia od Nowego Roku.
Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Ajencji ogłoszeń: „Reklama Prasowa“ we Lwowie, Chorążczyzna 7, pod szyfrą: „K. 248“. 7960

Ważne dla P. T. Dentystów!

Koronki, mostki z randolfu pozłaca na żądanie dwuletnia gwarancja. — **J. A. WOLF** jubiler, Lwów, Sobieskiego 2.

POWAŻNE BIURO HANDLOWE poszukuje

samodzielnej korespondentki

chrześcijanki, piszącej biegle na maszynie, władającej językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Posada stała. Oferty z podaniem dokładnych informacji nadsyłać należy do Administracji „Gazety Porannej“ pod „Biuro“. Reflektuje się tylko na siły poważne. 52

Na mandolinie, gitarze w 16 lekcjach płynnie z nut grać wyucza pod gwarancją **„SPECJALISTA PEDAGOG“** pl. Bernardyński 12. — Zgłoszenia od od 4—6 pop. 4.

CYKLOP

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza w Przemyślu, ul. Moniuszki 6, poszukuje do natychmiastowego wstąpienia zdolnych ślusarzy, tokarzy i giserów pod dobrymi warunkami. Zgłosz. do Zarządu. 3105



7163

Firanki	Kapy na łóżka
Portjery	Materace meblowe
Chodniki	Story do okien
Dywany	Kocmisze mosiężne
Linoleum	Ceraty
Tapety	Narzuty na otomany

poleca w największym wyborze
E. Kliczales i A. Marguller Lwów, Sykstuska 18. 8057

Bez operacyi radykalna pomoc dla najzastarzalszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepuklinowych u panów, pań i dzieci.

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patentow. bandaży przepuklinowych

M. FREILICHA, Lwów, ulica Gródecka l. 35. we własnym domu. 65

Podziękowanie.

Od 16 lat cierpiałem na przepuklinę i mimo noszenia różnorodnych bandaży najmniejszej ulgi nie doznawałem. Po koniecznej operacyi, która mi również ulgi nie przyniosła, widziałem się znowu beznadziejnym w swej chorobie; powiększona bowiem jeszcze przepuklina dokuczała mi tem uparciej. **Dopiero od czasu, gdy p. M. Freilich, specyalista chorób przepuklinowych założył mi bandaż własnego wynalazku, czuję zupełną ulgę w mojej tak skomplikowanej i uciążliwej chorobie** a nawet ew. odnowieniu przepukliny zupełnie uniemożliwił.

Dlatego czuję się w obowiązku podać do publ. wiadomości, iż p. M. Freilichowi należy się wielkie uznanie za Jego fachowe i nader sumienne leczenie bez odbywania operacyi i polecenia Go najgoręcej cierpiącym na przepuklinę.

Ks. W. Goliński
proboszcz w Łabuniach koło Zamościa, Województwo Lubelskie

Lwów — 20. grudnia 1912 r.

DIESEL

motor ropowy 40—45 HP. prawie nowy dostarczy natychmiast ze składu: PION, Lwów, ul. Lwowska 48. Telefon 476. 15

NAJWIĘKSZY SKŁAD w MAŁOPOLSCE!

NA GWIAZDKĘ

POLECA 7919

HURTOWNIA JAKÓBA ZEGERA

Lwów, ul. Furmańska 14.

Ogromny wybór BOMBONIEREK, OZDÓB CHOINKOWYCH, CUKRÓW WSZELKIEGO RODZAJU i CZEKOLAD PIERWSZORZĘDNYCH WYROBÓW. —

Zamówienia listowne wykonuje się odwrotnie.

Najtańsze źródło zakupu dla odsprzedających!

Wzory wyrobów ceramicznych na żądanie

DACHÓWKA:	CEGŁA:
tłoczona marsylska	„ hourdysy
tłoczona holenderska	„ kominowa
ciągniona żłobkowana	„ stropowa
ciągniona karpiówka	„ międzyścienna
Gąsiory duże i małe	„ parkanowa
	Dreny

Dachówka bezkonkurencyjnej wartości, najtańsza w kraju
Dostawa natychmiastowa.

TADEUSZ CZEKOŃSKI
8155 Biuro: Lwów, Wałowa 11.

Czas odnowić prenumeratę!!!

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.